

Numer 1(i)/2014

literackimdk@gmail.com

# MedioZnawcy

Gazeta pracowni literacko-dziennikarskiej w MDK nr 2



## **W numerze:**

Kreatywni piszą - recenzje książek

Relacja ze spotkania z Michałem Witkowskim

Blogosfera, czyli co w Internecie piszczy?

TOP 10, czyli najlepsze książki zdaniem uczestników warsztatów

Quiz o typach charakteru

Piszesz? Weź udział w naszych konkursach!

## Witajcie!

Oto pierwszy numer gazety, która jest owocem działań

**MedioZnawców,**

czyli uczestników zajęć dziennikarskich w Pracowni Literackiej.

Mamy nadzieję, że nasza gazetka Wam się spodoba. Znajdziecie w niej nasze artykuły między innymi felietony, recenzje i reportaże. Doradzimy też, co czytać, polecimy MDK-owe zajęcia i zachęcimy do blogowania.

Życzymy miłej lektury i zapraszamy do redakcji!

### Spis treści:

Kim jesteśmy .....	s. 3
(Nie)równi .....	s. 4
Facebook, Instagram, Ask i... Blog? .....	s. 6
Czytać czy oglądać—oto jest pytanie .....	s. 8
Oryginalność nade wszystko .....	s. 9
Lektura dla każdego .....	s. 10
Książka z podziemi .....	s. 11
„Fabuła to przyjemność. Fabuła to sztuka. Fabuła to konieczność.” .....	s. 12
Quiz wielkiej piątki .....	s. 14
Nasze TOP 10 .....	s. 15
Konkursy .....	s. 16

# Kim jesteśmy?

## Warsztaty literacko-dziennikarskie MedioZnawcy

Od dwóch miesięcy pracujemy w pocie czoła. Męczymy się nad dziesiątkami tekstów, czytamy, piszemy, poprawiamy. W trakcie zajęć nie odrywamy długopisów od kartek ani na minutę... Uwierzyliście?

Czy tak powinny wyglądać zajęcia w pracowni literackiej? Nie! Może w wojsku, ale nie tutaj! U nas oczywiście nie ma takiego rygoru. Gdy mamy natchnienie—piszemy, czasem oglądamy filmy (oczywiście pijąc herbatę i chrupiąc ciasteczka) wychodzimy także poza eM-DeK. Najczęściej jednak prowadzimy zażarte spory na temat wszystkiego i niczego. Rozmawiamy o tym, co ważne i o tym, co kompletnie nie istotne.

Brzmi sympatycznie? Dołącz do nas!



## (NIE)RÓWNI

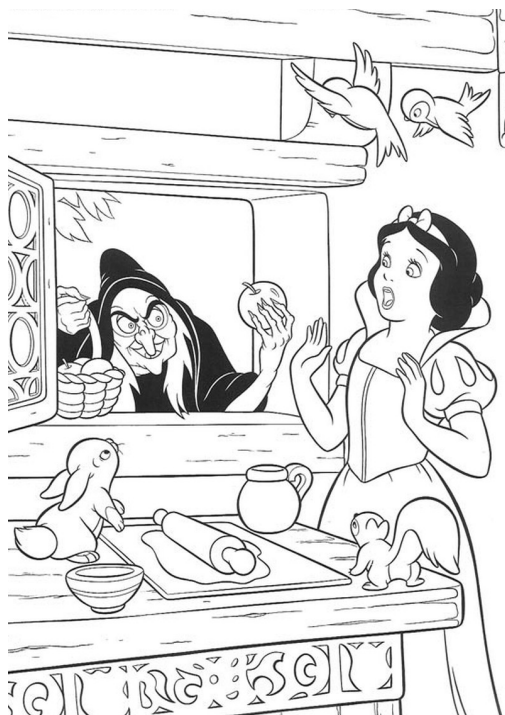
Dawno, dawno temu za górami, za lasami i siedmioma rzekami żyła sobie piękna, ciemnowłosa dziewczyna o cerze jasnej, jak śnieg, a miała na imię Śnieżka. Była to niezwykle miła, dobra, a przy tym urodziwa panna. Zła, brzydka, podła Macocha podrzuciła nieświadomej królownej zatrute jabłko, aby ta zapadła w sen wieczny...

Któż nie zna klasycznych bajek, w których jest przedstawione dobro i zło. Dobro o nieprzeciętnej

urodzie. Zło szpetne i odrażające. Różnica jest oczywista.

Współczesne społeczeństwo jest rozwarstwione i zróżnicowane. Podziały, jakie można zauważyć dotyczą statusu majątkowego, wyglądu, wykształcenia czy zatrudnienia. Najczęściej wspomniane czynniki są podstawą do oceny poszczególnych osób. Podświadomie kierujemy się takimi wyborami preferując osoby ładniejsze, zdolniejsze czy bogatsze. Czy takie postępowanie jest właściwe i uczciwe wobec wszystkich?

Problem jest złożony i można go prześledzić na przykładzie młodzieży. Młodzi ludzie często subiektywnie oceniają rówieśników tylko na podstawie urody, lepszego ubrania czy też posiadanych gadżetów. Przykładowo, uczniowie z bardzo dobrymi ocenami, ale niekoniecznie wysokim statusem majątkowym są obiektem żartów i kpin swoich rówieśników, którzy może i mają więcej pieniędzy, ale nie szczycą się sukcesami w nauce. Również osoby z gorszymi ocenami



są przedmiotem drwin ze strony osób posiadających lepsze oceny. Z niemalymi problemami mogą się spotkać uczniowie mało sprawni fizycznie, którzy nie są w stanie rywalizować ze swoimi kolegami – sportowcami. Inną, bardzo drażliwą kwestią jest popularność dziewcząt u chłopców. Najczęściej jest tak, że u chłopców większym zainteresowaniem cieszą się dziewczyny ładne i szczupłe. Oczywiście zaznaczyć trzeba, że uroda jest pojęciem względnym i subiektywnym. Jednak współczesne trendy narzucają określony model kobiecej urody, który nie wszystkie osoby spełniają. Powoduje to frustracje, spadek samooceny, poczucie mniejszej atrakcyjności i akceptowalności w środowisku. Rodzi to szereg kompleksów na punkcie urody czy wagi.

Przytoczone powyżej przykłady podkreślają istotę nierównego traktowania się wzajemnie w społeczności. Patrząc na zachowania niektó-

rych ludzi trudno zgodzić się, że wszyscy jesteśmy równi. Takie postępowanie jest niewłaściwe, ponieważ krzywdzi wiele osób. Wielokrotnie zapominamy, że bez względu na urodę czy zdolności, każdy zasługuje na równe traktowanie, akceptację i szacunek. Każdy człowiek jest wartościowy i nie powinien być oceniany, a przez to gorzej traktowany, gdy nie spełnia narzuconych norm przez jakąś grupę.

Tym bardziej pozory mylą. Uwaga!!! Nie każda Śnieżka jest dobra, a Czarownica zła...

*Łucja Jakubus*



# Facebook, Instagram, Ask i... Blog?

Mnóstwo czasu spędzamy w sieci ale ilu z nas wie co to naprawdę jest blog? Wielu ludzi kojarzy go po prostu z internetowym pamiętnikiem, miejscem gdzie ludzie umieszczają opisy swoich przeżyć. Tymczasem, jest to termin bardziej rozwinięty i nie ogranicza się tylko do obszernych wspomnień nastoletnich dziewczyn...

## Czym jest blogosfera?

Blogosfera (ang. Blogosphere) określa społeczność wszystkich blogów. Ależ to pomocne, prawda? Dla kogoś kto nie przynależał nigdy do blogosfery pewnie tak. Ja mam to szczęście, że prowadzę bloga i sama przekonałam się jak to jest. To niesamowita rzecz. Piszesz, poznajesz ludzi i naprawdę czujesz się częścią większej grupy, żywego organizmu. Wymieniacie się komentarzami, wspieracie się, czasami nawet spotykacie się na forach lub czatach. Dla kogoś, kto nigdy tego nie zaznał, może być to naprawdę ekscytujące. Przekonanie się o takiej przynależności jest takim miłym zaskoczeniem!

## Blog, a pamiętnik?

No właśnie, jak już wspomniałam wcześniej, dużej części z nas blog kojarzy się z pamiętnikiem internetowym. I tutaj, moi państwo, pozwolę sobie się nie zgodzić.

Jak się okazuje mamy różne rodzaje blogów. Fakt, istnieją blogi pamiętnikowe, ale są już o wiele mniej popularne. Zostały wyparte przez tak zwane blogi lifestyle, czyli blogi, w pewnym sensie, o życiu. I nie, nie mam tu na myśli podejmowanie próby odpowiedzi na filozoficzne pytanie (choć tak też czasem bywa), nie martwcie się. Na takich blogach autorzy piszą np. co warto zrobić, lub też komentują swoją codzienność, bądź sytuacje z życia społecznego. Można tam również znaleźć wiele kreatywnych pomysłów.

Oczywiście są też blogi modowe i kulinarne, których nazwa mówi sama za siebie. Popularne są również fotoblogi, czyli blogi zdjęciowe, fotorelacje, jaki i blogi typowo informacyjne. Istnieją także blogi z recenzjami i taki prowadzi właśnie P. Monika Długa, pracująca u nas w szkole. P. Długa dostała nawet nagrodę za swoją działalność!

Kolejny rodzaj, myślę, że najbardziej popularny, to blogi z opowiadaniem.

I tu mamy wielkie pole do manewru, ponieważ jak wiemy każdy autor chce wykazać się oryginalnością. Niektórzy piszą dużo jednorazowych opowiadań umieszczonych na jednym blogu, ale nie mających ze sobą nic wspólnego, jednak częściej spotykane są blogi posiadające ciągłą fabułę. Fabuła ta jest w całości wymyślona, lub też jest to tzw. FF czyli FanFiction (ang. Fikcja fanów). Takie FF może być pisane na podstawie książek, filmów, bądź seriali, jak również może opowiadać o naszym ulubionym zespole, czy też aktorze. Polega to na tym, że na podstawie faktów bądź historii z książki/filmu, tworzymy własną wersję historii, własne alternatywne zakończenie. Pewnie nie wiecie, ale niektórzy sławni pisarze, jak Cassandra Clare wybili się właśnie dzięki blogom!

Po za tym dodam, że są też blogi RPG, inaczej zwane „żywymi blogami”, są one o tyle ciekawe, że tworzy je kilka osób na raz. Osoby te mają własne postacie, spotykają się na czacie i razem piszą historie swoich bohaterów.

### **Po co nam blogowanie i czy opłaca się blogować?**

Blogowanie pozwala nam rozwijać pasję, doskonalić talenty i dzielić z kimś wspólne tematy. Często zdarza się tak, że nasi przyjaciele nie zawsze interesują się tym co wy, albo że nie ma cie z kim porozmawiać o waszych zainteresowaniach.

Ja na przykład, zawsze chciałam wydać powieść, znaczy, nadal chce, ale wiadomo że jest to na razie niemożliwe. Po przeczytaniu pewnej książki tak głęboko pojawiła się w mojej głowie wizja innego zakończenia, że musiałam to napisać. I tu z rozwiązaniem przyszła mi blogosfera, która dała mi to czego potrzebowałam. Darmowe udostępnianie moich treści, dzielenie się historią i talentem z innymi. Nie uważam żebym pisała wybitnie, ale sprawia mi to radość i dzięki blogowi mogę spełniać swoje marzenie. Dziś, po kilku miesiącach, mogę powiedzieć, że zyskałam przez to ogrom doświadczenia.

A może ty też masz jakąś pasję? Albo chcesz się podzielić swoją kreatywnością z innymi? Blog to właśnie świetne miejsce by to zrobić! Nie musicie się bać, każdy kiedyś zaczyna. I nie ważne ile osób będzie was czytać. Ważne, że są to osoby z którymi możesz dzielić pasję.



Mam nadzieję, że tym artykułem zachęciłam was do blogowania, lub chociaż wyjaśniłam kwestie blogów i ich istnienia. Tak więc na koniec po wiem nic innego jak: Zapraszam do blogowania!

*Marianna Sikorka*

## Czytać czy oglądać – oto jest pytanie?

Pytanie takie jest: czytać czy oglądać. Informacje moje nie przestarały są. Porozmawiać o tym jednak trzeba. Ludzi wielu przycisnąć trzeba, informacje wydobyć i poznać należy. Od czego zacząć mam? Od początku zacząć trzeba.

Czytanie dobre jest. Moc tylko wie, co jeszcze lepszego może być. Oglądanie jednak także bardzo dobre jest. Jak rozstrzygnąć można to? Na miecze świetlne pojedynek należy rozpocząć. Imprezy takiej zorganizować na razie nie mogę, także ogarnąć trzeba na papierze to. Czytanie pełne jasnej strony jest. Potwierdza to język świetny oraz akcja wartka na papierze przesiąkniętym mocą. Oglądać lubię ja Gwiezdne Wojny i nawet bohater jeden przypomina mnie. Filmy inne super są. Sceny nakręcone świetnie zachęcają do oglądania dalszego, również aktorska gra często genialna jest. Wojna trwa nadal i należy rozstrzygnąć ostatecznie konflikt cały. Wybrać należy między opisami dobrymi czy na filmie akcję przedstawioną. Można nie wybierać, również i dzięki obu rzeczom czas spędzać. Po co wojna nam? Po co krew nam rozlana w „internetach” i straty ogromne po obu stronach? Konflikty tego rozstrzygnąć nie można. Ciemnej strony wystrzegać się trzeba i iść w kierunku jasnej strony, którą neutralna pozycja jest. Właściwa jest, ale tak jak inne przegrana.

Książki Star Wars wygrywają. Wielu czeka (w tym ja) na VII epizod Gwiezdnej Sagi jednak to książki czy komiksy przekazują o wiele większą wiedzę o świecie stworzonym przez Pana Lucasa. Wielu ludzi nie zna wydarzeń po VI epizodzie, bo nie chcą czytać lub nie lubią. Książki to nie jedyny sposób na poznanie przygód w odległej galaktyce. W internecie można poczytać o każdym bohaterze i jego losach. Nie wiem, czy ludzie zmienią swoje stanowisko, ale jak to powiedział Yoda: „Przyszłość w ciągłym ruchu jest”.

*Mateusz Drewniak*



## Oryginalność nade wszystko

Bądźmy oryginalni! Uwierajmy się tylko w jednym sklepie, obnośmy się z pustym kubkiem ze Starbucksa (co z tego, że kawa dawno wypita, kiedy nie pokazaliśmy się jeszcze wszystkim mieszkańcom województwa), nośmy air maxy. Nie biegajmy, ale sprawiajmy takie wrażenie, a jeśli biegamy, podzielmy się tym na facebooku, od czego w końcu jest Endomondo.

Tak właśnie zachowują się dzisiejsi „hipsterzy”. Jeśli nie masz najnowszego Iphone’a i Beatsów, nie masz co konkurować z miłośnikami kin studyjnych i oper. (Czyta tylko recenzje? To, co ważne, że kliknął „lubię to” na facebooku.)

Co ciekawsze, tu nie chodzi o umiłowanie jakości czy niepowtarzalny styl bycia, nie o przynależenie do subkultury, ale o snobizm, zwykłe pozostwo. Chęć bycia lubianym, często lepszym. Przecież każdy chciałby mieć grupę przyjaciół, niekiedy wielbicieli – jasne, to miłe. Ale podlizywaniem się czy naśladowaniem, nie zjednamy sobie ludzi.

Teraz, wyśmiewając tego typu osoby, mówimy, że powstała subkultura hipstera, szerzej znana, jako subkultura gimbusa. Oczywiście, to gimnazjaliści chcą najbardziej na świecie być oryginalni. Wyszliśmy z podstawówki, jesteśmy tacy dorośli... Nie, kochani, wcale nie. Zamiast szpanować nowymi Conversami, kupionymi za pieniądze od babci, przygotujcie się lepiej na sprawdzian z fizyki. O, przepraszam, jest 22.10, mama każe iść spać.

Może i to co piszę, jest poniekąd hipokryzją – w końcu sama jestem gimnazjalistką, ale czy tylko mnie nie denerwują szpanerzy? Czy hipsterzy, którzy powinni iść wbrew powszechnemu stylowi, nie zamienili się w nadęte ikony (zazwyczaj szkolnej) mody? Co innego być innym, mieć alternatywne upodobania, gusta, a co innego „iść za hipsterami”. Teraz niebycie hipsterem jest prawdziwie oryginalne.

*Laura Gromko*

## Lektura dla każdego

Są lektury, które czyta się z obowiązką. Są jednak takie, po które sięga się z przyjemnością. Należy do nich niewątpliwie „Mały Książę” Antonie de Saint-Exupery’ego.

Powieść „Mały Książę” autorstwa Antonie de Saint-Exuper jest lekturą szkolną w pierwszej klasie gimnazjum. I dobrze! Książka przedstawia historię pewnego chłopca - tytułowego księcia. Mieszka on na jednej z malutkich planet, znajdujących się w naszym wszechświecie. Bohater opowiada Pilotowi o swojej wędrowce.

### Niezwykła podróż

Pewnego dnia postanawia odwiedzić sąsiednie, również niewielkie planety. Na każdej z nich poznaje pewną osobę, która utwierdza go w przekonaniu, że dorośli są dziwni i trudno zrozumieć ich tok myślenia. Jednocześnie dowiaduje się wiele o życiu. Mały Książę gości także na naszej planecie – Ziemi. Tam nie poznaje żadnego człowieka – tylko spotyka Lisa i Żmiję. Zwierzęta udzielają mu cennych rad dotyczących miłości i przyjaźni. Autor postanowił zastąpić ludzi uosobionymi zwierzętami. Powoduje to, że tekst przypomina baśń i jest chętnie czytany dzieciom. To, że zwie-

rzęta są alegoriami cech ludzkich dostrzec może dopiero wytrawny czytelnik. Podobnie z mieszkańcami planet. Każdy z nich reprezentuje jedną cechę ludzką, jest próbą oceny zachowań dorosłych, których jak wspomniałam, Mały Książę nie rozumie.

### Ukryte sensy

Powieść jest pełna symboliki. Dlatego jest trudna do zinterpretowania przez ludzi bez wyobraźni. Trzeba bardzo dokładnie wczytać się w treść książki, aby dostrzec jej drugie dno. Pobieżne czytanie jej nie będzie miało większego sensu. Bogactwo symboliki utrudnia odbiór czytelnikowi, ale dzięki temu książka jest niebanalna i wyjątkowa.

Przesłanie historii zawartej w Małym Księciu jest niejednoznaczne, dlatego jest to bardzo znana i chętnie czytana książka, mimo że adresowana do wąskiego kręgu odbiorców, lubiącego się w psychologicznych zawiłościach ludzkiej psychiki. Bez względu na indywidualny odbiór, omawianą powieść należy uznać za cenną pozycję lekturową, która ukazuje niebanalny sposób postrzegania świata przez jednostkę.

*Łucja Jakubus*

## Książka z podziemi

„Tunele” to książka autorstwa Rodricka Gordona i Braina Williamsa została napisana w sposób interesujący dla młodzieży: ich własny język, barwni bohaterowie to tylko niektóre z przykładów. Powieść zapewnia wiele dobrych chwil spędzonych z książką i zachęca do przeczytania kolejnych... Chwileczkę. Może zacznijmy od początku.

Głównym bohaterem jest nastoletni Will Burrows, który razem z ojcem zajmuje się archeologią w miasteczku pod Londynem. Gdy jego opiekun znika w jednym z tuneli syn rusza za nim wraz ze swoim wiernym przyjacielem

Chesterem. W czasie swojej wędrówki do wnętrza ziemi napotyka wiele niebezpieczeństw (np. zetrze się ze Styksami – tajemniczymi ludźmi władającymi jedynym zamieszkanym przez ludzi terenem – Kolonią), odkryje pozostałości dawnej, podziemnej cywilizacji i pozna prawdę o swoim pochodzeniu oraz odkryje jak bardzo jest związany z światem pod powierzchnią ziemi.

Książka jest dobrze napisana i wciągająca oraz zachęca do przeczytania kolejnych części. Autorzy stworzyli rozległe i interesujące podziemia, które tętnią życiem, są pełne niespodzianek i tajemnic. Chyba jedyną i zarazem raziącą wadą „Tuneli” jest wolno rozwijająca się akcja (przynajmniej do połowy). Są tam pewne tajemnicze wydarzenia, które mają rekompensować nudę na początku, ale niesmak pozostaje.

„Tunele” są bardzo dobrą książką mimo jednej wady, którą opisałem powyżej. Przygody Wila zaczynają się wolno, ale następne tomy są o wiele lepsze. Jak to powiedział wydawca B. Cunningham, Odkrywca Harrego Pottera – „Świetna rzecz”!

*Mateusz Drewniak*



## „Fabuła to przyjemność. Fabuła to kunszt. Fabuła to konieczność.”

Takim hasłem reklamował się pierwszy w Poznaniu Festiwal Fabuły, który odbywał się w Centrum Kultury Zamek. Organizatorzy przygotowali mnóstwo atrakcji dla fanów prozy, głównie dorosłych, ale pojawiły się też atrakcje dla dzieci. Można było uczestniczyć w spotkaniach literackich z czołowymi polskimi pisarzami, wziąć udział w nocnym czytaniu książek, obejrzeć filmy w kinie czy przyprowadzić dzieci na warsztaty plastyczno-książkowe, lub samemu wziąć udział w warsztatach pisarskich.

W ramach cyklu spotkań z wybitnymi pisarzami, można było zobaczyć, posłuchać i zadać pytanie takim twórcom jak: Ziemowit Szczerek, twórca takiej książki jak „Przyjdzie Mordor i nas zje, czyli tajna historia Słowian. Zygmunt Miłoszewski, autor bestsellerowych kryminałów, jak np. „Gniew”, Beata Chomątowska, autorka „Stacji Muranów”, Michał Witkowski twórca „Lubiewa”, Wojciech Kuczok, autor „Gnoju” czy wreszcie Andrzej Stasiuk, autor m.in. wydanego niedawno „Wschodu”.

Ponadto, fragmenty swoich książek czytali Michał Witkowski i Janusz Rudnicki, w ramach pokazu filmów można było obejrzeć „Zbrodniarza, który ukradł zbrodnie” w reż. Janusza Majewskiego czy „Zbliżenia” w reż. Magdaleny Piekorz.

Nie sposób wymienić, ani szczegółowo omówić wszystkich spotkań i atrakcji, jakie przygotowali organizatorzy. Program był bardzo bogaty i ciekawy, szczególnie dla dorosłych czytelników i fanów literatury polskiej. W trakcie spotkania z Michałem Witkowskim, autorem nagrodzonego „Lubiewa”, Piotr Śliwiński rozmawiał z autorem o najnowszej książce Witkowskiego pt. „Zbrodniarz i dziewczyna”. O tym spotkaniu opowiem bardziej szczegółowo, bo w nim uczestniczyłem:

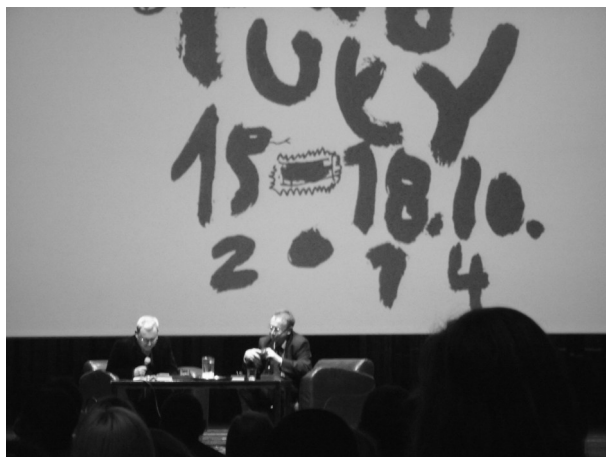
Michał Witkowski wszedł na salę, przerywając ciszę i szeptu oczekiwania. Autor rozpoczął od zaprezentowania części swojej najnowszej książki. Widownia śmiała się i chichotała co jakiś czas. Rozmowa przebiegała dość sprawnie, ale przy każdym pytaniu Pan Michał Witkowski zastanawiał się trochę nad odpowiedzią. Autor przerywał spotkanie czytając fragmenty swojej książki. W każdym z czytań pojawiły się tam słowa wymyślone przez autora i te, których lepiej nie wymieniać. Kiedy spotkanie dobiegło końca biorąc pod uwagę fakt, że Michał Witkowski jest homoseksualistą, Prowadzący zadał pytanie, które rozbawiło widownię do bólu:

- „Z kim byś się umówił: Putinem czy Tuskiem?”
- „Z Putinem”.

Na zakończenie Festiwalu, w czasie sobotniego spotkania z Andrzejem Stasiukiem Sala Wielka Zamku pękała w szwach. Pisarz przyjechał do Poznania z Beskidu Niskiego, gdzie mieszka, ale opowiadał głównie o swoich dalekich podróżach do Azji, Ameryki Płn. ale i tych bliższych na rodzinne Podlasie.

Myślę, że taki festiwal jak ten był bardzo potrzebny Poznaniowi. Widać to było także po frekwencji uczestników. Bardzo wiele osób interesuje się literaturą polską i chce czytać. Przed każdym spotkaniem czytelnicy mogli zaopatrywać się w książki na stoisku księgarni zamkowej, a także otrzymać autografy swoich ulubionych autorów. Dobrze, że ta impreza ma odbywać się cyklicznie, i że do Poznania będą przyjeżdżać kolejni twórcy fabuły. Czekamy na kolejny festiwal, bo „FABUŁA TO KONIECZNOŚĆ”.

*Mateusz Drewniak*



# Quiz wielkiej piątki

Ostatnio wielu naukowców zaczęło się zastanawiać nad istnieniem możliwości podziału ludzi na podstawie pięciu głównych typów osobowości. Jakim typem jesteś Ty?

Przeczytaj zdania poniżej każdego z nagłówków i zaznacz (X) przy każdym, z którym się zgadzasz.

## Otwarty

Mam duży zasób słownictwa.	<input type="checkbox"/>
Mam mnóstwo pomysłów.	<input type="checkbox"/>
Spędzam sporo czasu rozmyślając.	<input type="checkbox"/>
Używam trudnych słów.	<input type="checkbox"/>
Mam rozwiniętą wyobraźnię.	<input type="checkbox"/>

## Skrupulatny

Jestem zawsze przygotowany.	<input type="checkbox"/>
Zwracam uwagę na szczegóły.	<input type="checkbox"/>
Trzymam się planu.	<input type="checkbox"/>
Utrzymuję porządek.	<input type="checkbox"/>
Jestem odpowiedzialny.	<input type="checkbox"/>

## Ekstrawertyk

Dużo mówię.	<input type="checkbox"/>
Lubię poznawać nowe osoby.	<input type="checkbox"/>
Pierwszy rozpoczynam rozmowę.	<input type="checkbox"/>
Rozmawiam z różnymi ludźmi na przyjęciach.	<input type="checkbox"/>
Podoba mi się bycie w centrum uwagi.	<input type="checkbox"/>

## Niespokojny

Zamartwiam się.	<input type="checkbox"/>
Chcę, by wszystko było idealne.	<input type="checkbox"/>
Łatwo się denerwuję.	<input type="checkbox"/>
Jestem bardzo empatyczną osobą.	<input type="checkbox"/>
Trudno mi się zrelaksować.	<input type="checkbox"/>

## Zgodny

Jestem ciekawski.	<input type="checkbox"/>
Dbam o uczucia innych.	<input type="checkbox"/>
Poświęcam czas pozostałym.	<input type="checkbox"/>
Staram się, aby ludzi czuli się komfortowo.]	<input type="checkbox"/>
Nie lubię samotności.	<input type="checkbox"/>

## Wyniki

(Policz, ile odpowiedzi wybrałeś w każdej sekcji. Trzy lub więcej zaznaczeń sugeruje, że to Twój przeważający typ).

### Otwarty

Otwarci ludzie są ciekawscy oraz lubią sztukę i przygody. Mają niezwykle nawyki, które niektórzy mogą uznać za dziwne.

### Skrupulatny

Skrupulatne osoby są zorganizowane i ambitne, nigdy nie podejmują decyzji w nerwach czy pod presją. Są odpowiedzialne i punktualne.

### Ekstrawertyk

Ekstrawertycy są radośni i pełni energii, również uwielbiają wyzwania. Bardzo dużo mówią i nigdy nie chowają się w cieniu kolegów.

### Niespokojny

Niespokojni ludzie są wrażliwi. Przywiązują dużą wagę do szczegółów i chcą, aby wszystko szło jak należy. Czasami stają się nerwowi i ulegają stresowi.

### Zgodny

Zgodne osoby są przyjacielskie i hojne, nie mają problemów nawiązywaniem nowych kontaktów. Wierzą, że wszyscy są dobrzy i uczciwi.

## TOP 10

### Najlepsze książki według uczestników warsztatów!

1. „Miasto Niebeskiego Ognia” Cassandra Clare
2. „Morderstwo w Orient Ekspresie” Agata Christie
3. „Gwiazd naszych wina” John Green
4. „Silmarillion” J. R.R. Tolkien
5. „Zakazana magia” Angie Sage
6. „Wroniec” Jacek Dukaj
7. „Szósta klepka” Małgorzata Musierowicz
8. „Niekończąca się historia” Michael Ende
9. „Trzy wiedźmy” Terry Pratchett
10. „Śmierć w Breslau” Marek Krajewski

## UWAGA! KONKURSY!

### WIERSZ MIESIĄCA

Sprawdź siebie w konfrontacji z innymi! Weź udział w konkursie poetyckim wyślij jeden wiersz na adres [literackimdk@gmail.com](mailto:literackimdk@gmail.com) do dnia każdego miesiąca i wygraj bon na książki. Konkurs przeznaczony jest dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych – szczegóły i regulamin na stronie [mdk2.pl](http://mdk2.pl)

### MANUFAKTURA SŁOWA

Czy w Twojej szufladzie kurza się wiersze, których nikt prócz Ciebie nigdy nie czytał? Czas, by ujrzały światło dzienne! Zapraszamy Cię do udziału w konkursie literackim „Manufaktura słowa”. By wziąć udział w konkursie wystarczy wysłać trzy wybrane wiersze lub jeden utwór prozatorski wysłać pocztą na adres: MDK 2 ul. Za Cytadelą 121, 61-663 Poznań z dopiskiem KONKURS LITERACKI. Szczegóły w regulaminie na stronie internetowej MDK2. Na laureatów czekają atrakcyjne nagrody, które wręczymy podczas Uroczystej Gali.

### REDAKCJA:

Mateusz DREWNIAK, Laura GROMKO, Łucja JAKUBUS, Marianna SIKORSKA

Opieka merytoryczna:

Małgorzata GŁAZOWSKA, Agnieszka WARZECHA